

**GDZIE?** Portugalia, Lizbona

**FIRMA:** T-Dreams, Lda

**OKRES TRWANIA PRAKTYKI:** 01.07.2014-30.09.2014

### **Faza przygotowawcza:**

Praktyki znalazłam łatwo, ponieważ byłam w Lizbonie na Erasmusie w semestrze zimowym 2012/2013. Formalności do dopełnienia przed wyjazdem nie było zbyt wiele, a pani Agata Kowalik odpowiadała zawsze na moje liczne pytania i rozwiewała wątpliwości, co bardzo mi pomogło. Praktyki odbywały się w języku angielskim.

Moim zdaniem, rzeczą która mogłaby zostać zmieniona jest kwestia egzaminu językowego. Musiałam go zdawać, pomimo, że byłam już na Erasmusie (jednak pojechałam będąc studentką innej uczelni). Uważam, że studenci którzy byli już wcześniej na wymianie i zdawali egzamin w innej szkole nie powinni pisać go jeszcze raz.

Odnosnie kwestii finansowych, 70% grantu wypłaconego przez uczelnie nie wystarczyło mi na pokrycie kosztów podróży i życia, lepiej wziąć ze sobą także pewną sumę własnych pieniędzy.

### **Przyjazd do Firmy/Instytucji organizującej praktykę:**

Z lotniska w Lizbonie najłatwiej dostać się do centrum metrem, odjeżdża stamtąd czerwona linia. Należy wysiąść na przystanku Sao Sebastiao, po czym zmienić linię na niebieską i dotrzeć do stacji Baixa Chiado. Praktyki odbywały się na Rua das Flores, obok jednego z głównych skwerów miasta Camoes Square.

### **Rozpoczęcie praktyki:**

Przez pierwszy tydzień praktyk mi, oraz 2 innym osobom z Polski które również odbywały praktykę w T-Dreams towarzyszył pracownik, który wyjaśnił nam zakres naszych obowiązków oraz nadzorował wykonywanie powierzonych zadań. W razie pytań lub wątpliwości w trakcie trwania praktyk zawsze miałam także możliwość telefonicznego kontaktu z moim przełożonym.

## **Zakwaterowanie:**

Przez okres praktyki mieszkałam w dzielnicy Saldanha. Polecam tę dzielnicę jako bezpieczną i dobrze skomunikowaną z centrum miasta (niebieska, czerwona i żółta linia metra).

Wynajem jednoosobowego pokoju w Lizbonie kosztuje średnio ok 260-340 euro, natomiast pokoju 2 osobowego 220-280 euro (w to wliczone są już rachunki). Mieszkania są na ogół wyposażone we wszystkie sprzęty. W Lizbonie jest wiele mieszkań przeznaczonych pod wynajem dla studentów programu Erasmus, zwłaszcza w okolicy uczelni. Mieszkania często nie są w najwyższym standardzie, jednak są relatywnie tanie i mieszkają w nich młodzi ludzie. Najlepszą (choć zarazem najdroższą) lokalizacją jest jednak z pewnością centralna dzielnica miasta, Baixa Chiado.

## **Opis praktyki:**

Praktyki obejmowały przede wszystkim prace administracyjne. Poza tym, zajmowałam się fakturami, systemem płatności oraz kontaktem z zagranicznymi anglojęzycznymi klientami. Nie dodano mi żadnych obowiązków ponad to, co było ustalane przed rozpoczęciem praktyk. W miejscu pracy panowała przyjazna atmosfera, zawsze można było liczyć na pomoc bardziej doświadczonych kolegów. Zostawanie po godzinach nie było konieczne.

Komunikacja odbywała się prawie zawsze w języku angielskim, czasem porozumiewałam się także w języku portugalskim. Praktyka nauczyła mnie na pewno radzenia sobie w rozmaitych, również stresujących sytuacjach. Pozwoliła poćwiczyć biznesowy angielski oraz portugalski a także zaznajomić z systemami płatności stosowanymi w Portugalii oraz formą organizacji portugalskiego przedsiębiorstwa.

## **Życie towarzyskie i zwiedzanie:**

Czas wolny organizowałam sobie sama. Najbardziej imprezową dzielnicą Lizbony, gdzie co noc gromadzą się młodzi ludzie oraz liczni turyści jest Bairro Alto, urokliwe miejsce zarówno za dnia jak i nocą.

Faktem, który mnie zdziwił najbardziej było to, że w samej Lizbonie nie ma plaży. Można jednak na nią szybko dojechać koleją podmiejską (30 minut, koszt biletu ok 3,65 w obie strony, w zależności od plaży). Do najpiękniejszych plaż należą według mnie Cascais i Costa da Caparica.

Główne atrakcje turystyczne Lizbony to zamek Sao Jorge, z przepięknym widokiem na całe miasto oraz Belem (wieża i klasztor). Warto zobaczyć Praca de Espanha, główny plac miasta na którym odbywają się koncerty i wszelkie wydarzenia kulturowe, okolice Cais do Sodre oraz Rua Augusta, najpopularniejszą wśród turystów ulicę miasta.

Poza Lizboną, warto zobaczyć Porto, Coimbrę, Sintrę i przede wszystkim Algarve, południowy obszar Portugalii znany z pięknych, słonecznych plaż. Jest to bardzo turystyczny region więc chcąc zbookować tam hostel w rozsądnej cenie należy zacząć poszukiwania ze sporym wyprzedzeniem.

## **Praktyczne informacje dot. warunków ekonomicznych:**

Jadąc do Portugalii warto przywieść ze sobą zdjęcia legitymacyjne. Na miejscu są one drogie, a przydają się one do wyrobienia rozmaitych kart, między innymi koniecznej karty miejskiej. Lizbona jest najdroższym miastem Portugalii, wynajęcie mieszkania oraz przede wszystkim transport miejski są tak droższe niż w Warszawie. Miesięczny bilet kosztuje 37 euro (plus 12 euro za wyrobienie karty miejskiej w pierwszym miesiącu), natomiast jednorazowy 1,40 euro. Tanie są natomiast pociągi (do Sintry, miejsca znanego z pięknego ogrodu królewskiego oraz zamków, można dojechać za 1,7 euro w jedną stronę, około 30 minut).

Ceny jedzenia w sklepach są porównywalne z polskimi (najtańsze sklepy to Pingo Doce, Lidl, Continente), natomiast w restauracjach znacznie wyższe. Droższe są także kina, wstępy do klubów i inne atrakcje.

Trzeba także pamiętać o wykupieniu w Polsce dobrego ubezpieczenia. Koszt wizyty u lekarza to 50-200 euro, u dentysty ceny są jeszcze wyższe, w ogóle nie porównywalne z polskimi. Także usługi, jak fryzjer czy kosmetyczka, są o wiele droższe niż w Polsce. Idąc na pocztę/ do banku należy uzbroić się w cierpliwość. Portugalczycy pracują z reguły bardzo wolno, przez co kolejki w takich miejscach są często dwugodzinne.

## **Inne:**

Należy uważać na portugalskie leki, są one o wiele mocniejsze niż polskie. Najlepiej zabrać leki ze sobą z Polski, zwłaszcza te na gardło. Wszelkobocna klimatyzacja działa na nie bardzo niekorzystnie.

W Portugalii niestety nie ma strony podobnej do jakdojade, dlatego w razie wątpliwości jak / skąd/ czym gdzieś dojechać najczęściej korzystałam z google maps, które na ogół pokazywało optymalne rozwiązania komunikacyjne.

Fani sportu znajdą w Lizbonie przede wszystkim dwa najbardziej znane kluby piłkarskie: Benfica oraz Sporting. Bilety na mecze są porównywalne z tymi w Polsce, zaś stadiony robią duże wrażenie.

Najlepszym miejscem na zrobienie zakupów odzieżowych jest centrum handlowe Colombo. Znajdują się w niej wszystkie podstawowe sieciówki, H&M, Bershka, Zara, a także popularny wśród studentów Primark, gdzie bardzo tanio można kupić dosłownie wszystko. Wiele sklepów znajduje się także przy stacji Baixa Chiado oraz na Rua Augusta.

## **Ocena:**

Pod względem ogólnym: 5

Pod względem merytorycznym: 5

Praktyki były dla mnie okazją do zasmakowania ciekawej i bardzo odmiennej od polskiej kultury. Portugalia obfituje w interesujące miejsca i zabytki, które na długo zapadają w pamięci. Portugalska aura jest przyjaźniejsza niż polska, a deszcz w czasie mojego trzymiesięcznego pobytu padał tylko raz. Zetknięcie z portugalskim systemem organizacji przedsiębiorstwa pozwoliło na porównanie go z polskim i dostrzeżenie

wielu różnic między nimi. Pod względem merytorycznym oraz „życiowym” oceniam praktykę na 5 i bardzo dziękuję za możliwość wyjazdu.